Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 111 Kraków, piątek 19 maja 1922 Rocznik XXXI.

450 marek polskich miesięcznie

Zagranica miesięcznie 800 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Cena numeru 20 Mk

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Rada Naczelna PPS

Dn. 14 i 15 maja obradowała Rada Naczelna PPS. Obecni byli członkowie: tow. Adamek Józef, Arciszewski Tomasz, Barlicki Norbert, Bieniszkiewicz Józef, Czapiński Kazimierz, Daszyński Ignacy, Diamand Herman, Dobrowolski Kazimierz, Fijałkowski, Gardecki Zygmunt, Grylowski Stanisław, Hołówko Tadeusz, Jaroszewski Bolesław, Jaworowski Rajmund, Kłuszyńska Dorota, Kwapiński Jan, Lieberman Herman, Malinowski Maryan, Moraczewski Jędrzej, Niedziałkowski Mieczysław, Perl Feliks, Pragier Adam, Praussowa Zofia, Pużak Kazimierz, Pająk Antoni, Rapalski Stanisław, Rżewski Aleksy, Śniady Ludwik, Stańczyk Jan, Szczerkowski Antoni, Szczypiorski Adam, Zaremba Zygmunt, Ziemięcki Bronisław.

Jako goście obecni byli tow. Piotrowski Zygmunt, Śledziński Ludwik, Cupiał Jan i Luksemburg Stefan.

Przewodniczył tow. Daszyński, sekretarzował tow. Pużak, protokółował tow. Śledziński.

Tow. Daszyński otwiera posiedzenie R. N. i proponuje przyjęcie następującego porządku dziennego: 1) Sprawozdanie C. K. W. 2) Akcya wyborcza. 3) Sprawa Międzynarodówki. 4) Wolne wnioski. Porządek dzienny przyjęto.

Sprawozdanie C. K. W. przedłożył tow. Pużak. W ożywionej dyskusyi, dotykającej wszystkich działów pracy partyjnej w centrum i w poszczególnych miejscowościach, przemawiali liczni mówcy. Poza wnioskami, przekazanemi CKW. do rozważenia, przyjęto następujące uchwały:

Rada Naczelna zatwierdza akt złączenia PPS Litwy i Białej Rusi z PPS i przyjmuje do swego grona przedstawiciela okręgu wileńskiego z głosem decydującym.

Pracę wśród kobiet łącznie z całą agitacyą prowadzi sekretaryat CKW.

RNPPS poleca CKW urządzanie regularnych konferencyj w ośrodkach robotniczych na bieżące tematy polityczne, stojące na porządku dziennym walki socyalistycznej, — aby w ten sposób spotęgować wewnętrzne życie partyjne i uzyskać większy kontakt politycznych centrów partyjnych z prowincyą. Obecnie z takich tematów należy wymienić sprawę t. zw. jednolitego frontu, ordynacyę wyborczą w Polsce i konferencyę genueńską.

Rada Naczelna PPS poleca CKW w myśl uchwały XVIII kongresu PPS wzmożenie pracy organizacyjno-agitacyjnej na wsi.

Rada Naczelna przypomina swą uchwałę z poprzedniego posiedzenia wzywając Okręgi do regularnego wpłacania — poza podatkiem partyjnym — 10 proc. od dochodów niestałych na rzecz kasy CKW.

Sprawozdanie CKW przyjęto do wiadomości i zaaprobowano jednogłośnie.

Następnie tow. Lieberman w obszernym referacie streścił, będący obecnie przedmiotem obrad sejmowych projekt ordynacyi wyborczej i szczegółowo wykazał, że cały szereg art. tego projektu stanowi brutalny zamach na prawo wyborcze klasy robotniczej, że tendencya tego projektu zwraca się przeciwko mniejszościom narodowym, ale głównie i najwięcej przeciwko miastom i robotnikom.

Po ożywionej dyskusyi przyjęto jednogłośnie następujące wnioski:

RN poleca CKW natychmiastowe rozpoczęcie masowej akcyi wiecowej i demonstracyjnej w całym kraju za zdobyciem ordynacyi wyborczej, zapewniającej klasie robotniczej przedstawicielstwo sejmowe, odpowiadające jej sile liczebnej.

RN wzywa ZPPS do bezwzględnej walki przeciw nierówności prawa głosowania, stanowiącej podstawę projektu ordynacyi wyborczej, nad którą obecnie Sejm obraduje.

Po przyjęciu tych wniosków zajmowano się sprawą przygotowania i organizacyi wyborów i przyjęto nast. wnioski:

RN uchwala: Tworzy się fundusz wyborczy we wszystkich okręgach wyborczych pod zarządem odnośnych komitetów agitacyjnych. Fundusz wyborczy aż do chwili otwarcia okresu wyborczego jest nienaruszalny. 25 proc. funduszu wyborczego z każdego Okręgu wyborczego przekazuje się do kasy Centr. Kom. Wyb.

Po załatwieniu tego punktu porządku dziennego, R. N. zajmowała się sprawą autonomii Galicyi Wschodniej.

Jak wiadomo, sprawa ta wywołała różnice zdań, zwłaszcza większość tow. wschodnio-galicyjskich występowała z zarzutami i wątpliwościami z powodu stanowiska większości ZPPS i Rady Naczelnej. Odbywały się w tej sprawie ożywione dyskusye. Dyskusya ta wyjaśniła jednakże, że mniejszość nie jest bynajmniej przeciwna zasadzie autonomii terytoryalnej i nie przeciwstawia jej żadnego innego sposobu rozwiązania sprawy. Skoro więc porozumiano się co do jądra zagadnienia, pozostawało tylko porozumieć się co do formalnej strony poruszenia jej w Sejmie. Otóż część tow. była zdania, że lepiej jest przedłożyć Sejmowi tylko zasadę projektu, natomiast domagać się od rządu, aby wniósł konkretny i szczegółowy projekt.

W ZPPS nastąpiło na tym gruncie porozumienie i tow. Moraczewski pokrótce zreferował sprawę Radzie Naczelnej, proponując wniesienie do Sejmu wniosku nagłego, któryby — poza umotywowaniem — brzmiał jak następuje:

Sejm wzywa Rząd, aby przedłożył Sejmowi w możliwie najkrótszym czasie projekt organizacyi i administracyi na tej części terytorium Małopolski, która jest zamieszkana w większości przez ludność ukraińską.

Podstawą tego projektu powinno być utworzenie terytoryum autonomicznego z własnym Sejmem i odpowiedzialnym przed nim zarządem krajowym, oraz z zabezpieczeniem wolności rozwoju dla narodów, zamieszkujących to terytoryum.

Wniosek przyjęto.

RN przeszła do rozważania sprawy Międzynarodówki i t. zw. jednolitego frontu.

Gruntowny referat w tej sprawie wygłosił tow. Czapiński, przedkładając odpowiednią rezolucyę. W dyskusyi przemawiali tow. tow. Lieberman i Pragier, poczem — wobec spóźnionej pory — przyjęto wniosek wybrania dwóch mówców generalnych: Za i przeciwko rezolucyi. Za przemawiał tow. Perl, przeciwko tow. Zaremba, poczem 17 gł. przeciwko 5-ciu przyjęto wniosek tow. Czapińskiego.

Rada Naczelna PPS stwierdza, że tak opłakany ekonomiczny stan Europy i bezrobocie, jak ofenzywa kapitału i nowe alarmy wojenne wymagają więcej, niż kiedykolwiek, solidarnej walki socyalistycznego proletaryatu. Rozbicie Międzynarodówki fatalnie odbija się na sile, rozwoju i zdobyczach ruchu robotniczego, na losach socyalizmu.

Jednakowoż współdziałanie z III Międzynarodówką, która przez kilka lat celowo i systematycznie rozbijała jedność ruchu robotniczego, a obecnie stara się wykorzystać dla swych celów żywiołowe dążenie proletaryatu do jedności — nie może być właściwą drogą do przywrócenia tej jedności. Albowiem sytuacya bankrutującego bolszewizmu i zamiary istotne III Międzynarodówki uniemożliwiają lojalną i owocną współpracę.

III Międzynarodówka jest reprezentacyą przedewszystkiem państwowej polityki sowieckiej Rosyi. Ponieważ bolszewizm wpadł na skutek swej nowej polityki ekonomicznej w sprzeczności bez wyjścia, będąc jednocześnie rządem „socyalistycznym", opiekunem zagranicznego i krajowego kapitału, oraz organizatorem robotników — ta tragiczna sytuacya musi pchać bolszewików do awanturniczej polityki zagranicznej, do spekulowania na konflikty wojenne. Stąd niemożliwość rzetelnego współdziałania z socyalistami.

Zamiary III Międzynarodówki są przejrzyste. Jedną z głównych pobudek bolszewików w ich agitacyi demagogicznej za „jednym frontem" były potrzeby państwa rosyjskiego w związku z konferencyą genueńską. Pozatem bolszewicy chcą pod przykrywką tej agitacyi — jak sami piszą — wzmocnić swoją III Międzynarodówkę, oraz swoją odrębną międzynarodówkę zawodową, chcą zdobyć sobie dostęp do mas, osłabić krytykę socyalistyczną, odwrócić uwagę od rozkładu bolszewizmu, rozszerzyć swe „jaczejki" — czyli poprostu chcą spotęgować swoją akcyę rozłamową, akcyę rozproszkowywania i osłabiania całości ruchu socyalistycznego. Oficyalny organ III Międzynarodówki „Komunistyczny Internacjonał" w artykułach Lenina i Zinowjewa nazywa do dziś dnia przywódców II i wiedeńskiej Międzynarodówki „bandą lokajów kapitału" i proklamuje jako cel hasła „jedności" — rozbicie amsterdamskiej Międzynarodówki zawodowej

Wobec tego Rada Naczelna PPS odrzuca współdziałanie z III Międzynar. i partyą komunistyczną — zwłaszcza, że komuniści ujawnili swe prawdziwe oblicze w ruchu zawodowym, ogromnie utrudniając walkę klasowych związków swą taktyką „jaczejek" i demagogii.

Rada Naczelna PPS uważa, iż należy dążyć przedewszystkiem do jedności ruchu socyalistycznego (bez bolszewików) do odbudowy jednej międzynarodówki socyalistycznej, złożonej z międzynarodówek II-ej i wiedeńskiej, oraz partyj socyalistycznych, stojących poza Międzynarodówkami. To powinno być pierwszym krokiem na drodze do rzeczywistej jedności klasowego ruchu proletaryackiego tak koniecznej zwłaszcza w dobie obecnej. Łączenie się z bankrutującym komunizmem spowodowałoby zamącenie socyalistycznej świadomości mas, oraz nowe rozłamy i starcia, a więc opóźniłoby utworzenie rzeczywistego jednego frontu walczącego proletaryatu.

Następnie przyjęto wniosek tow. Niedziałkowskiego:

Rada Naczelna upoważnia C. K. W. do poczynienia kroków potrzebnych do porozumienia się z partyami socyalistycznemi innych narodów, działającemi w Rzeczypospolitej Polskiej.

Wreszcie w wolnych wnioskach przyjęto wniosek tow. Ziemięckiego.

R. N. poleca członkom partyi nie przyjmować orderów oprócz odznaczeń wojskowych.

Sprawa mniejszości polskiej na Litwie

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Uchwała Rady Ligi narodów o mniejszościach narodowych na Litwie i Łotwie zaleca Litwie **polubowne załatwienie tej sprawy z Polską.**

Po podpisaniu umowy górnośląskiej

Genewa. (PAT). Na publicznem posiedzeniu Rady Ligi narodów p. Calonder wręczył Quinonesowi de Leon podpisany układ polsko niemiecki. Na zebraniu tem zatwierdzono także wnioski pełnomocnika polskiego i niemieckiego w sprawie zamianowania profesora Kackenbecka prezesem sądu rozjemczego, a p. Calondera prezesem komisyi mieszanej. P. Calonder przyjął urząd ten na przeciąg jednego roku. Następnie Rada Ligi narodów powzięła decyzyę, że sprawę ochrony mniejszości narodowych objętych układem polsko niemieckim na Górnym Śląsku oddaje się pod opiekę i gwarancyę Ligi narodów, zastrzegając jednakże poprzednio zbadanie przepisów odpośnych układów. Na najbliższem posiedzeniu Rady Ligi narodów przepisy te będą zbadane.

Zamknięcie konferencyi w piątek lub sobotę

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 17 maja.

Obrady nad Hagą

Jutro we czwartek odbędzie się **ostatnie posiedzenie** podkomisyi politycznej z udziałem Rosyan dla przyjęcia projektu o komisyi ekspertów, która ma się zebrać w czerwcu w Hadze, oraz dla obrad nad projektem **czasowego pokoju** (uleingresya). Do ostatniego projektu **Polska zgłosiła przystąpienie**, zastrzegając sobie utrzymanie w mocy postanowień traktatu ryskiego.

Końcowe posiedzenie plenarne konferencyi odbędzie się w piątek lub w sobotę.

Rosyanie przeciw Hadze

Korespondent „Kuryera Porannego" donosi z Genui: Wobec sprzeciwu Cziczerina przeciw przeniesieniu obrad do Hagi Lloyd George oświadczył, że miejsce obrad jest rzeczą drugorzędną i że może być wybrane inne miasto. Rosyanie zaproponowali Sztokholm albo Rygę.

O uznanie Rosyi

Lloyd George oświadczył, że Haga będzie **dalszym ciągiem Genui. Tam może być załatwiona sprawa uznania Rosyi** de iure.

Odmowna odpowiedź Ameryki

Odpowiedź amerykańska na zaproszenie do **wzięcia udziału** w obradach w Hadze stawia **szereg warunków**, między innymi wysłanie do Rosyi komisyi badawczej. Odpowiedź wyraża sympatyę dla narodu rosyjskiego.

Prasa włoska komentuje odpowiedź amerykańską jako **odmowę**. Życzenia Ameryki **nie będą przyjęte**.

Powrót delegacyi polskiej

Dziś wrócili z Genui minister pełnomocny p. Targowski i dyrektor departamentu w ministerstwie przemysłu i handlu p. Huzarski. Powrót p. Skirmunta oczekiwany jest we czwartek.

Traktat włosko rosyjski

Genua. (PAT). W wywiadzie z „Corriere de Italia" oświadczył Szancer, że Włochy na konferencyi genueńskiej prowadziły swą własną politykę. Położono już podstawy dla traktatu włosko-rosyjskiego i Szancer spodziewa się, że traktat ten będzie **wkrótce faktem dokonanym**. Przyniesie on korzyści obu stronom. W kwestyi naftowej Włochy nie były nieczynne, o tem jednak więcej nie można teraz powiedzieć.

Możliwość usunięcia się Francyi od udziału w Hadze

Paryż. (PAT). Stanowisko rządu francuskiego wobec projektu konferencyi haskiej jest formalnie następujące: Jeżeli obrady w Hadze będą w dalszym ciągu konferencyi genueńskiej lub będą miały charakter polityczny, wówczas Francya podobnie jak Stany Zjednoczone **nie wyśle na tę konferencyę swych zastępców**.

Odmowa Ameryki katastrofą

Londyn. (AW) Odmowa Stanów Zjednoczonych na zaproszenie aliantów do współpracy w konferencyi w Hadze, wywołała w Anglii wielkie wrażenie i formalną sensacyę. „Evening News" pisze, że odmowę tę uważać można za **ostateczny cios** zasady konferencyi genueńskiej. Ci, którzy wystosowali zaproszenie do Ameryki, powinni byli się spodziewać, że Ameryka nie zmieni swojego zdania, dopóki bolszewicy nie zmienią swojej dotychczasowej polityki. Dziennik „Star" twierdzi, że odmowna nota **amerykańskiego** sekretarza stanu Hughesa **jest katastrofą**.

Ogólne niezadowolenie

Genua. (AW). Prasa włoska nie ukrywa, że wyniki genueńskie są **bardzo skromne**. „Messagero" mówi, że jedynym ratunkiem dla Genui byłaby Ameryka. Nowa konferencya w Hadze jest raczej **krokiem w tył** niż naprzód. Francya wie doskonale, jakiemi pobudkami kierują się inne państwa. Zręczna francuska dyplomacya ma cały miesiąc czasu do poszukania sobie przyjaciół i sprzymierzeńców na konferencyę do Hagi. Niepowodzenie konferencyi genueńskiej wypływa z obecnego europejskiego sojuszu angielsko-francusko-włoskiego.

Mimo groźby nie odważył się Lloyd George opuścić Francyi, tak samo Włochy wolały cofnąć układ z Rosyą, niż zerwać przymierze z Francyą. Barthou umiejętnie wstrzymywał pociągnięcia Anglii i Włoch przez zręczną obstrukcyę i taktykę ustępstw. Obecnie uda się Francyi uniemożliwić Anglii i Włochom na całe 5 miesięcy zawieranie osobnych układów z Rosyą, podczas gdy Francya ma zupełną swobodę działania i może każdej chwili przystąpić do rokowań albo nie przystąpić. Może ona nawet zawrzeć osobny układ z Rosyą.

Hoover przeciw Rosyi

Waszyngton. (PAT). W przemówieniu wygłoszonem w izbie handlowej Hoover oświadczył, że rozwój stosunków handlowych z Rosyą jest niemożliwy, dopóki Rosya nie zapewni obywatelom państw zagranicznych poszanowania prawa własności prywatnej oraz poszanowania podpisanych traktatów. Dalej oświadczył Hoover, że twierdzenie bolszewików, jakoby obce mocarstwa mogły wyciągać ogromne korzyści, wznawiając stosunki dyplomatyczne z Rosyą i dopomagając jej w odbudowie gospodarczej, jest poprostu **śmieszne**.

Uchwała co do nierozważania sprawy Galicyi wschodniej

Genua. (PAT). O wczorajszem posiedzeniu pięciu mocarstw zapraszających wydano następujący komunikat urzędowy: Przedstawiciele mocarstw zapraszających zebrali się pod przewodnictwem Facty, celem zbadania, czy w obecnym stanie rzeczy nie należy rozpatrzyć ponownie decyzyi powziętej dnia 10 maja co do przedstawienia podkomisyi politycznej kilku żądań ułożonych przez różne państwa. Stwierdzono, że wobec prowizorycznego paktu o nieatakowaniu opartego na status quo, **nie należy rozpatrywać spraw Galicyi wschodniej i Litwy.**

Genua. (PAT). O wczorajszem przemówieniu Lloyda Georgea dotyczącem spraw, które poruszono w dniu 10 maja łącznie ze sprawami Galicyi wschodniej i Litwy, otrzymuję następujące szczegóły: Lloyd George powiedział między innemi: Należę do tych, którzy wiedzą, że nie można ustalić pokoju w Europie bez rozwiązania tych skomplikowanych spraw. Niewiadomo, czy za rok albo dwa wywołają wojnę; jestem jednakże przekonany, że są one źródłem stałych niepokojów. Dopóki kwestye te istnieją, Europa narażona jest na **chroniczne niebezpieczeństwo**. Zgoda, której pragnąłem, nie dała się osiągnąć. Przekazaliśmy nasze dzieło komitetowi rzeczoznawców. Oni przedstawią sprawozdania swoim rządom i na skutek tych opinij każdy rząd powełmie decyzyę, jaką uzna za słuszną. W tym momencie powstanie znów konieczność uregulowania kwestyj spornych, które miałem naciele tutaj rozpatrzyć. W każdym razie będziemy mieli pakt o nieatakowaniu, który pozwoli **na uszanowanie granic istniejących de facto.** Przykładam wagę do tego, aby dodać, że co się tyczy Litwy, wzmiankowany pakt nie przeszkadza **w żadnym razie prowadzeniu prac Ligi narodów.**

Kandydat na ministra rolnictwa

Warszawa. (AW) „Rzeczpospolita" donosi, iż w ostatnich dniach zwrócono się do p. Bniński ego, prezesa Izby rolniczej wielkopolskiej, z prośbą, by objął tekę ministra rolnictwa. Pan Bniński jest bardzo wybitnym znawcą spraw rolnictwa. P. Bniński przybył do **Warszawy i odbył** naradę z **premierem Ponikowskim.**

Zorganizowany napad na p. Witosa

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Z okazyi zjazdu dzielnicowego PSL Piast w Poznaniu endecya razem z chadecyą urządziła napad na p. Witosa. Jak się Wasz korespondent dowiaduje, awantura ta nie pozostanie bez konsekwencyi. Okazuje się, że inicyatorem napadu był poseł Bresiński (chadek) za podnietą endeków, mimo że ludowcy i endecy idą razem w sprawie ordynacyi wyborczej, z czego wynika, że sojusznicy nieupełnie się sharmonizowali. Jak się okazuje, napad był z góry zorganizowany. Także zachowanie się policyi nasuwa szereg wątpliwości. Sprawa ta zostanie poruszona w Sejmie.

W kołach sejmowych komentują zajście to w ten sposób, że endecy płacą Witosowi za chleb (ordynacya wyborcza) laskami.

Układy polsko-gdańskie

Genewa. (PAT) Wczoraj delegacya polska i gdańska prowadziły w dalszym ciągu bezpośrednie rokowania pod auspicyami Ligi narodów, w sprawie prowadzenia polityki zagranicznej Gdańska przez Polskę. Po wyczerpującej dyskusyi podpisano protokół uznający dezyderaty rządu polskiego. Protokół ten będzie przedstawiony Radzie Ligi narodów do podpisania.

Konferencya kolejowa polsko-rosyjska

Lwów. (AW). „Gazeta Poranna" donosi, że **konferencya kolejowa polsko-rosyjska rozpocznie wkrótce obrady. Delegacya sowiecka na tę konferencyę wyjechała już z Kijowa do Podwołoczysk.**

Koniec strejku aptekarskiego we Lwowie

Lwów. (AW). Wczoraj zlikwidowany został strejk pracowników farmaceutycznych na podstawie wzajemnych ustępstw. O godz. 12 w południe podjęto na nowo pracę.

—ooo—

Umowa wojskowa niemiecko-rosyjska?

Londyn. (PAT) „Times" donosi, że do Londynu nadesłano materyały, które stwierdzają istnienie tajnej umowy wojskowej między Niemcami a Rosyą, zawartej równocześnie z traktatem w Rapallo.

Klęska Lloyda Georgea w parlamencie

Londyn. (PAT) W Izbie gmin poniósł rząd klęskę, mianowicie odrzucono propozycyę rządu co do pensyi nauczycielskich. Członkowie partyi robotniczej, niezawiśli liberali, wielu zwolenników partyi rządowej głosowało przeciw propozycyi. Polityczne skutki tej klęski jeszcze się nie ujawniły.

Prześladowania socyalistów w Rosyi

Berlin. (PAT). „Lokal Anzeiger" donosi z Kijowa, że trybunał rewolucyjny na Ukrainie zasądził lewicowego socyal rewolucyonistę Paszulińskiego, który zamordował niemieckiego marszałka polnego Eichhorna.

Berlin. (PAT). Obrońcy rosyjskich sosyal-rewolucyonistów, przeciwko którym proces rozpocznie się w Moskwie dnia 23 maja, wyjechali z Berlina do Moskwy. Jak się „Vorwärts" dowiaduje, w procesie tym oskarżenie będzie wnosił Radek.

Niezwykła ucieczka oficera-więźnia

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). „Kuryer" donosi: Przed kilku dniami uciekł z sądu wojskowego porucznik Sołtyński, oskarżony o kradzież i oszustwo. Sołtyńskiego sprowadzono do sądu na placu Saskim do przesłuchania. Przybył on z więzienia bez butów i prosił eskortujących go żołnierzy, aby go zaprowadzili do koszar przy ulicy Nowowiejskiej po buty. Jeden z dobrodusznych żołnierzy pojechał z nim do koszar, gdzie Sołtyński, omyliwszy czujność żołnierza, uciekł. Jest to już trzecia ucieczka tego oficera.

—ooo—

Listy z Genui

PODKOMITET PRACY

1 maja.

Kwestya pracy nie mogła być pominięta przez konferencyę genueńską. Czuwał nad nią Albert Thomas, międzynarodowy minister pracy, zabiegliwy, energiczny, obdarzony żelazną wolą, cierpliwością bez granic, zdrowiem niewyczrpanem, pracowitością nieznaną w sferach ministeryalnych. Umysł zimny i zrównoważony, układa sobie cele możliwe do osiągnięcia. Socyalistą był zawsze umiarkowanym, posybilistą i oportunistą. Utopia nie była jego specyalnością ani demagogia drogą do Utopii. Nie spadał sam z księżyca i nie obiecywał robotnikom rajskich rozkoszy. Dla niego socyalizm był organizacyą pracy, rozumną i piękną. Gloryfikował Pracę i nigdyby mu na myśl nie przyszło powiększać deklaracyi praw człowieka i obywatela o prawo człowieka do., lenistwa. Był i pozostał wielkim organizatorem. Odkąd los postawił go na czele Międzynarodowego Biura Pracy — organizuje ochronę pracy na gruncie międzynarodowym.

Albert Thomas nie przestaje zabiegać. Ten „minister“ czasu wojny, człowiek rządu, wyśmiewany i opluwany jako „socyal-zdrajca“ przez agentów Lenina we Francyi, nie czyni dziś nic innego, jak tylko zabiega na szerokiej międzynarodowej arenie koło zachowania i rozszerzenia ośmiogodzinnego dnia pracy. Podejmuje tę pracę, gdzie może, przy każdej sposobności, podejmuje ją przy pomocy przeróżnych dźwigni, otwiera ją przeróżnymi kluczami. Jeździ po swiecie, jako jej wymowny, zabiegliwy, niestrudzony komiwojażer. — Kto tylko go nienawidzi? — Międzynarodowy kapitał, zorganizowany, mocny, bogaty, mający na usługi swoje uczonych i prasę, ambonę i szkołę; nienawidzi go rząd francuski i tu na konferencyi miałem sposobność z ust delegatów francuskich słyszeć sądy, boleśnie rażące cudzoziemca i przyjaciela towarzysza francuskiego! Niestrudzony, nie znający strachu, nie zrażający się żadnem niepowodzeniem, posądzany przez jednych, że służy kapitałowi, przez drugich, że porzucił partyę socyalistyczną (dla tej czy innej „karyery“). Thomas biega z kongresu na kongres wszędzie zachęcając, pobudzając, dodając ducha. „Pracuj i nie oddawaj się rozpaczy!“ — powtarza za Carlyle'm.

Zaledwie rozeszła się po świecie wiadomość, że Lloyd George organizuje konferencyę, puścił w ruch wszystkie wpływy, jakiemi rozporządza w Lidze Narodów, w Londynie, w Waszyngtonie, w Rzymie, aby stworzyć dla Międzynarodowego Biura Pracy tytuł do udziału w konferencyi. — Lloyd George szedł do Genui, pchany na drogę Konferencyi Międzynarodowej przez wewnętrzne, społeczne sprawy angielskie, przez tłumy robotników, szukających pracy, przez powszechne niezadowolenie najszerszych mas ludności, przez uchwały „Labour Party“... Zrozumiał, że Biuro Międzynarodowe Pracy spełni na takiej konferencyi pierwszorzędne zgoła zadania: jakaż instytucya jest bardziej kwalifikowana do udzielania wiadomości w przedmiocie stosunków gospodarczych Rosyi, niż Biuro, które (na wniosek polskiego delegata Fr. Sokala) prowadziło ankietę na miejscu i posiada największe możliwości zdobywania prawdy na miejscu? Jakaż instytucya lepiej, niż B. M. Pracy rozumie, jaki powinien być rozwój, zakres prawodawstwa pracy? I B. M. Pracy znalazło się w Genui, a dopuszczone w charakterze eksperta zbiorowego odrazu zajęło tu stanowisko wybitne.

Nie bez udziału i nie bez inicyatywy Thomas'a zebrała się w Genui, jednocześnie niemal z Konferencyą Rada Zarządzająca Międzynarodówki zawodowej i uchwaliła odezwę do świata w przedmiocie najważniejszych potrzeb proletaryatu i Pracy. Uchwałę tę tow. Jouhaux w imieniu Rady sprowadzony przez A. Thomas'a, złożył podkomisyi ekonomicznej, pracującej z ramienia Konferencyi. W parę dni później odbył się kongres, a jednocześnie przedstawicieli organizacyj zawodowych włoskich: socyalistycznej i katolickiej (czerwonej i białej — la rossa e la bianca, jak mówią tutaj) powołano do włoskiej komisyi pracy (przy delegacyi włoskiej).

Podkomisya ekonomiczna zrozumiała, że sprawy pracy przerastają jej kompetencye, utworzyła tedy dodatkowy komitet pracy.

Trzy rządy (Belgia, Holandya, Norwegia) wysłały do tej komisyi pracy przedstawicieli świata robotniczego, trzy inne wydelegowały urzędników, stojących na czele urzędów pracy (Francya, Niemcy, Szwajcarya). Japonia, Anglia — wydelegowały polityków. Polska — wydelegowała wiceministra handlu Strasburgera. Włochy wydelegowały dyrektora Urzędu Pracy Solinas'a, co wywołało protest organizacyj syndykalistycznych. Robotnicy protestują przeciwko nominacyi, która powołuje na stanowisko ekspertów w sprawach pracy nie przedstawiciela bezpośredniego klasy robotniczej, lecz tylko urzędnika rządowego, przeciwko którego osobie zresztą syndykaliści żadnych nie czynią zastrzeżeń.

Komisya Pracy zbiera się codziennie, ma bogaty materyał żądań i wskazań do rozporządzenia.

Bierze w niej udział także zaproszony przez delegacyę polską najbliższy pomocnik Thomas'a — Franciszek Sokal. **Stanisław Posner.**

UWAGI

Potępienie defenzywy przez sąd przysięgłych

Byliśmy na ostatnim procesie politycznym świadkami niesłychanego bezprawia wykonywanego przez szpiegów defenzywy.

System szpiclowania i fingowania doniesień był urzędową metodą rządzenia przez satrapów carskich. Prześladowania polityczne w Rosyi, w szczególności skierowane przeciwko socyalistom, w ostatnich dziesiątkach lat przed okresem wojennym dochodziły do szczytu, a główna rola w tej haniebnej działalności spoczywała w rękach ochrany.

Niestety, ze zdruzgotaniem caratu nie rozleciał się w puch, nie znikł system szpiegowski, lecz żyje i kwitnie nadal — w wolnej Polsce, przeszczepiony tu przez naśladowców carskiej Rosyi, ku wstydowi i hańbie naszej Rzeczpospolitej.

Jednostki kryminalne, zwyczajne męty społeczne, uprawiają proceder szpiegostwa i wtrącają ludzi do więzienia. Na taką potworną instytucyę, na takich ludzi godnych wyzucia ze społeczeństwa **wydaje skarb państwa 40 milionów marek miesięcznie w Krakowie** w obecnych ciężkich czasach!

Taki „dżentelmen“ — podporą ustroju państwowego!..

Potrzymywaniem takiej instytucyi rząd naraża się na ośmieszenie. Ale na chwałę polskiego narodu nie wżarła się trucizna w organizm całego społeczeństwa, nie przesiąkli duchem ochrany ludzie zdolni myśleć po europejsku, a temu zdrowemu rozsądkowi i wielkiemu poczuciu prawa dała jednomyślnie wyraz ława krakowskich sędziów przysięgłych, która potępiła defenzywę. Kraków, miasto kultury, silnie stoi na straży wolności i nie da się zepchnąć ze swego wysokiego poziomu. Niechaj więc teraz w całej Polsce ozwie się donośnem echem ten publiczny akt potępienia ochrany.

Do sejmu i rządu woła on: Usuńcie tę niegodziwą instytucyę, która szerzy zarazę demoralizacyi!

Policyjnemi prześladowaniami nie zdławi się ruchu robotniczego, a tylko wprowadza się niepotrzebne zajątrzenie. **A. R.**

Klęska NPR-u w Zagłębiu Dąbrowskiem

Dąbrowa, 9 maja

Jak było do przewidzenia, NPR która nie ma najmniejszego znaczenia w Zagłębiu a przez swoją bezsiłę i głupie stanowisko, coraz więcej się ośmiesza, próbuje wykorzystać momenty nadające się do prowokacyi, usiłując wprowadzić w błąd robotników i przez to uzyskać na powadze.

Po zawarciu umowy górniczej w dniu 29 kwietnia zdobyli się enperowcy na odwagę. Wyczuwając zasadnicze niedomagania, które robotnicy chcieli w komisyi pertraktacyjnej uzupełnić, wzięli je jako swoje postulaty sądząc, że ugodzą w słabą stronę i zdobędą uznanie u robotników i pomimo, że nie są w stanie ani też nie próbują warunków uzyskiwać, tą razem wiedząc, że Związek górniczy warunki podpisał, wydali hasło do strejku, nie mając nic do stracenia. W ten sposób zdobyli się na zbrodniczy czyn licząc, iż zagrają na płytkich umysłach, a przez zaburzenie i wywołanie dzikich strejków będą mogli wreszcie przysłużyć się swoim opiekunom przemysłowcom.

Związek polski, który słynie w Zagłębiu z bezwzględnego łamania strejków, poseł Pietrzyk, który podczas strejków sprowadza setki łamistrejków nawet z zagranicy, Związek który nigdy pertraktacyi samorzutnie nie prowadzi i ginie gdzieś gdy chodzi o walkę z obniżką płac (ostatnia próba obniżenia na małych kopalniach 25%), nagle wzywa do strejku i nie godzi się na warunki. Wystarczyło robotnikom zupełnie, by zrozumieli prowokacyę.

Manewrujący w tak zbrodniczy sposób p. Pietrzyk zapewne rozpoczyna kampanię wyborczą. A nazwać to można manewrami, bo właśnie w czasie, gdy rzucił hasło strejku, Związek polski odniósł się równocześnie do Rady Zjazdu z propozycyą podpisania umowy, ratując tak zwany polski Związek.

Nie przeszkadza to wołać wciąż jeszcze o potrzebie strejku i równocześnie pracować nad sposobem załamania go, gdyby gdziekolwiek udało się go wywołać. Coraz lepiej widzimy, że kierownicy polskiego Związku stają się zdecydowaną bojówką reakcyi dla zwalczania ruchu zawodowego klasowego. Jednakże praktyki ich już spostrzegła i ta garstka, która jeszcze tam jest i usuwa się z szeregów zdrajców, przechodząc do organizacyi klasowej, jak świadczą o tem ostatnie wypadki w Związku górniczym i Związku spożywców na Zagłębie dąbrowskie, który zupełnie wyrwał się ze szponów polskiego Związku „kudłatych“, przechodząc do Związku klasowego. Na zebraniach górniczych, na które poważają się przyjść, ponoszą klęskę po klęsce, żaś po ostatniem obłudnem stanowisku przyjdzie im zlikwidować tą konającą już organizacyę.

Od Wydawnictwa

Nowe bardzo znaczne podwyższenie cen papieru gazetowego, podwyżka płac personalu drukarskiego, podwyższenie wszelkich opłat i wydatków połączonych z wydawnictwem dzienników, wytworzyły w ostatnich czasach tak trudne warunki dla wydawnictw krakowskich, że zmuszone są podnieść ceny pojedynczego egzemplarza i prenumeraty miesięcznej.

Z dniem 20 maja br. podpisane Wydawnictwa uchwaliły podnieść cenę pojedynczego egzemplarza na

Mkp 30

regulując odpowiednio cenę abonamentu.

Cena powyższa, jakkolwiek znaczna, nie odpowiada ani w przybliżeniu rzeczywistym kosztom wydawnictwa, nie wyklucza zatem niestety możliwości dalszego podwyższenia ceny pojedynczego egzemplarza i prenumeraty w czasie najbliższym.

Wydawnictwa: **Czas, Głos Narodu, Goniec Krakowski, Ilustr. Kuryer Codzienny, Naprzód, Nowa Reforma i Nowy Dziennik.**

KRONIKA

Kraków 18 maja.

Nowy cennik środków codziennej potrzeby

(k) Na wczorajszem posiedzeniu komisyi dla badania cen ustanowiono następujący cennik: mięso w sklepach i jatkach za 1 kg wołowiny 480 m (na placach 460 m), bez dokładki 580 m (na placach 550 m), polędwica 590 m (na placach 560 m), cielęcina 360 m (na placach 320 m), baranina 350 m (na placach 310 m). Koszerne mięso o 20 m droższe na 1 kg. Podwyższono z wędlin jedynie mięso siekane i kiełbasę siekaną z 560 m na 620 m.

Ceny chleba i bułek w piekarniach są te same, jedynie w sklepach przy chlebie o 5 m na 1 kg drożej, bułki zaś o 1 m na 1 sztuce.

Sól warzonka hurtownie za 1 kg 81 m, w sprzedaży drobnej 95 m, sól mielona 52 m i 62 m, kuchenna zaś 51 i 60 m.

Węgiel, jak już donosiliśmy, będzie kosztował za 1 ctm (ul. Pawia) 1490 m, wagon loco Kraków 141.411 m, w handlu drobnym 1 ctm 1610 m, u grosistów zaś 1590 m.

Odnowienie Wawelu

Roboty kamienne — Odbudowa gotyckiego pawilonu — „Kurza stopka" — Przebudowa „Kopułki zamkowej" — Pomieszczenia arrasów — Regulacya stoków — Dotąd zebrano cegiełek za 76 milionów marek

(k) W ostatnich tygodniach prace około odnowienia Wawelu znacznie się wzmogły. Przygotowany w wielkiej ilości w okresie zimowym materyał kamieniarski, jak przeźrocza (ornamentowe płyty), laski (stylowe obramowania odrzwi i okien), gzymsy i t. d., jest obecnie użytkowany przy odbudowie gotyckiego pawilonu. Tu przeważnie skupiły się wszelkie roboty. Wskutek wielkiego zniszczenia, jakiemu uległa ta część zamku, restauruje się tu z gruntu każdy poszczególny fragment, każdą fasadę. Nadto zwały kamienia okazały się tak nadwątlone i nadkruszone, że musiano je w znacznej mierze zastąpić nowymi ciosami wapienia. To też praca ogromnie żmudna i powoli posuwa się naprzód, aczkolwiek forsowana jest rękami kilkudziesięciu robotników, przy ustawicznym dozorze kierownika robót restauracyjnych prof. dra Szyszki-Bohusza.

Pawilon gotycki odnowiono dotąd do wysokości około 18 metrów, wysokość zaś drugiego piętra będzie osiągnięta w przeciągu dwóch miesięcy. Restauracya całego pawilonu zostanie ukończoną z początkiem jesieni b. r.

Pewna część robotników zajęta jest około obsadzania okien w „Kurzej stopce". Prace te dobiegają końca, jak również i domurowanie kamiennych gzymsów, lasek i t. p. W najbliższych tygodniach rozpocznie się pokrywanie „Kurzej stopki" miedzianą blachą, co potrwa mniej więcej do końca lata b. r.

W międzyczasie podjęte będą roboty około odnowienia „Kopułki zamkowej", która to kopułka wraz z tak zwaną latarnią, t. j. wieżyczkowem zakończeniem, wystaje pomiędzy pawilonem gotyckim a wieżą Zygmuntowską. Kopułka ta bezpośrednio po jej odnowieniu zostanie pokryta miedzianą blachą.

W toku też są roboty nad zasklepieniem dwóch sal zamkowych I piętra. Prace te prowadzone są jednak tylko w dniach deszczowych, gdy roboty zewnętrzne odbywać się wówczas nie mogą.

Kierownictwo robót restauracyjnych na Wawelu przystąpiło w ostatnich dniach do przebudowy czterech sal w gmachu poszpitalnym celem umieszczenia w nich 19 arrasów, które niedawno uzyskano z Rosyi drogą rewindykacyi. Ponieważ każda z tych sal jest wysoką zaledwie na 4 metry, poszczególne zaś gobeliny sięgają 5 metrów, a szerokość ich zaś wynosi 9 m., przeto musiano wybić sklepienie między I a II piętrem, aby w ten sposób swobodnie rozmieścić arrasy na ścianie.

Nadto regulowane są stoki wzgórza zamkowego na przestrzeni od bramy herbowej do „Kurzej stopki". Nad „murem cegiełkowym" skopują robotnicy szkarpy, równając i szutrując kilka metrów szeroki taras, otaczający zamek. Taras ten wydaje się obecnie znacznie wzniesiony, usypana ziemia jednak opadnie, wskutek czego poziom tarasu znacznie się obniży. Regulowane obecnie stoki dla uchronienia ich od obrywania się zostaną obsiane trawą, podobnie jak stoki wzgórza Wawelu od strony plant. Nadto chodnik na metr szeroki, ciągnący się wzdłuż muru „cegiełkowego" do samej bramy herbowej, wysadzono żywopłotem, podobnie jak i wąski chodniczek, biegnący równolegle po przeciwległej stronie.

Dzięki pomocy społeczeństwa, które bez przerwy łoży na restauracyę Wawelu, odnowienie zamku może posuwać się należytym krokiem. Dotychczasowe wpływy cegiełkowe dochodzą 76 milionów marek. Zważywszy na olbrzymie koszta roboczizny (dzienna wypłata 148 robotnikom wynosi 200 000 mk) i materyału (np. 1 m. kamienia 30 000 mk), łatwo zrozumieć, że należyte prowadzenie robót umożliwia jedynie niesłabnąca ofiarność publiczna. Rząd przyczynia się tylko nieznaczną kwotą do odnowienia Wawelu, na bieżący rok bowiem wyasygnował zaledwie 7 milionów mk.

Komunikat o stanie pogody wydany we środę 17 maja o godzinie 8 wieczór według danych państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie. Stan atmosfery: Od zachodu zbliża się nowa depresya ku północnym wybrzeżom Anglii. Wyż barometryczny utrzymuje się nadal na południowo-wschodzie Europy. Wskutek takiego rozkładu ciśnienia w Polsce przeważały wiatry południowe, które, unosząc suche i ciepłe powietrze, powodowały znaczny wzrost temperatury. W godzinach popołudniowych temperatury wahały się między 26° a 30° (Białystok 26°, Warszawa 29°, Lublin 30°). W Krakowie: ciśnienie 759, temperatura 23·4, maximum 28·2, minimum 9·1, dość pogodnie. Prognoza na czwartek: najpierw pogodnie, ciepło, potem pogorszenie się stanu pogody.

Z teatru J. Słowackiego. Ostatnie przedstawienie „Ulicy dziwnej" w oryginalnej inscenizacyi odbędzie się dzisiaj, poczem zejdzie z repertuaru. Wszystkie następne wieczory tygodnia zajmuje komedya Kiedrzyńskiego „Oczy księżniczki Fathmy". W sobotę po poł. o godz. 3 ½ dodatkowe przedstawienie „Mizantropa" dla szkolnej młodzieży.

Z teatru Bagatela. Dziś we czwartek po raz ostatni w tym sezonie „Kobieta, która zabiła" z pp. Kozłowską i Węgierko w rolach głównych. W piątek z powodu generalnej próby sztuki L. Andrejewa „Ten, którego biją po twarzy", przedstawienie zawieszone. W sobotę pop. po cenach zniżonych „Morphium" z pp. Malicką i Węgierko, wieczorem „Ten, którego biją po twarzy", widowisko sceniczne w 4-ch aktach, w sobotę o godz. 11 30 wieczorem „Halo-Dada".

Opera i Operetka. Dziś we czwartek zabawna operetka „Urlop małżeński". Od soboty rozpoczyna się szereg gościnnych występów artystów polskich: i tak w sobotę wystąpi znakomita sopranistka p. Matylda Lewicka-Polińska, w niedzielę wystąpi Adam Didur w partyi Mefistofelesa.

Z teatru Nowości. „Szał miłości" cieszy się niebywałem powodzeniem dzięki bogatej i starannej wystawie oraz grze wszystkich artystów z Heleną Miłowską w roli w. ks. Kseni na czele. W przygotowaniu pod reżyseryą dyr. Pilarskiego najbliższa nowość wesoła operetka „Król się bawi".

Dzisiejszy II wieczór Festivalu Brahmsa rozpocznie się o godz. 8 wieczór w wielkiej sali Starego Teatru. Program obejmuje trio H-dur, kwartet smyczkowy C-moll i kwartet fortepianowy A-dur w wykonaniu wiedeńskiego zespołu Gottesmana i pianisty Stefana Askenazego. Reszta biletów w cenie 500—1500 m u Krzyżanowskiego, Rynek, A—B, oraz wieczorem przy kasie Starego Teatru.

Olga Desmond, jedna z najwybitniejszych współczesnych reprezentantek tańca wolnego, wystąpi w Krakowie w piątek 19 b.m. w teatrze im. J. Słowackiego.

Koncert kwartetu Barmasa odbędzie się w niedzielę 21 bm.

(k) **Z kąpieli słonecznych do Kobierzyna.** Zbiegły przed kilku dniami z zakładu dla umysłowo chorych w Kobierzynie znany włamywacz kasowy Waleryan Krzemień, został wczoraj ujęty przez organa policyi w chwili, gdy wygrzewał się do słońca nad brzegiem Wisły u wylotu ul. Dietlowskiej. Krzemienia odstawiono do zakładu w Kobierzynie.

(k) **Pościg za kieszonkowcem.** Wczoraj jakiś kieszonkowiec skradł na targu tandetnym p. Fr. Ziobrowi z kieszeni 14 000 mk, poczem zbiegł. Poszkodowany zauważył na czas brak pieniędzy i puścił się w pogoń za opryszkiem, którego przy pomocy przechodniów zdołał schwytać i oddać w ręce policyi. Jest to znany kieszonkowiec Bronisław Skringer (lat 19). Złodziej porzucił podczas pościgu pieniądze, z których poszkodowany zdołał odebrać zaledwie 11.800 mk. Resztę rozniósł wiatr.

(k) **Trójka hultajska.** W restauracyi p. Sary Kluger przy ul. Starowiślnej 1 dokonano w ostatnich czasach kradzieży wódek, nakrycia stołowego itp. na łączną sumę 100.000 mk. W toku dochodzeń aresztowano sprawców tych kradzieży, którymi są: Katarzyna Grzesiak (lat 18), zajęta u Klugerowej, Szymon Hemerling (lat 16), pomocnik handlowy i dawna służąca Klugerowej Róża Scheer (lat 16).

(k) **Włamanie.** Onegdaj niewyśledzeni sprawcy włamali się do mieszkania p. Maryi Kozłowskiej przy ul. Żółkiewskiego 63 i skradli garderobę wartości około 300.000 mk.

—ooo—

Z POLSKI

Rozstrzygnięcie konkursu na regulacyę Zakopanego. W podanym onegdaj wyniku konkursu na regulacyę Zakopanego skutkiem przestawienia nazwisk zaszła pomyłka. Mianowicie I nagrodę otrzymał arch. Karol Stryjeński junior, nagrodę II arch. Heizmann i inż. Piotrowski. Dalsze dwie równorzędne nagrody otrzymali: prof. Ekielski, arch. St. Wąs i inż. Skopiński.

Emigracya zarobkowa do Austryi. Państwowy urząd pośrednictwa pracy w Oświęcimiu poszukuje robotników rolnych, a głównie robotnice rolne na wyjazd do Austryi.

Drugi zjazd polskich inżynierów kolejowych odbędzie się w Wilnie 8, 9 i 10 września br. Bliższych wiadomości udziela krak. Koło inżynierów w dyrekcyi kolejowej.

Z Zagórza koło Sanoka piszą nam: U nas w Zagórzu odbywają się różne zebrania, ale nigdy o nich się nie pisze i dlatego szersza publiczność nie wie, jaka to jest zakazała wioska ten Zagórz. Musimy przeto zwrócić uwagę tak opinii publicznej jak i rządu, że przecież Zagórz egzystuje, tylko rząd o nim zapomina i myśli sobie, że ten Zagórz obfituje we wszystko. A tymczasem ludzie przymierają z głodu, bo takie są u nas ceny towarów wygórowane, że zwykły śmiertelnik jak kolejarz nie może sobie na nie pozwolić. Do Sanoka jest 6 klm. a do Przemyśla 100 klm. i jeżeli kto chce coś taniej kupić, musi jechać do Przemyśla, Sanoka albo Krakowa. Najwięcej cierpią kolejarze, wystawieni na głód, podczas gdy miarodajne czynniki myślą, że nam się lepiej powodzi jak we Lwowie lub Krakowie. Pomimo szalonej drożyzny siedzimy w pasie do dodatku drożyźnianego **4-tym**, a po towar musimy jeździć do Krakowa, Przemyśla, Lwowa lub Sanoka, czyż to nie ironia? A jeszcze trzeba nadmienić, że mimo szalonej drożyzny znajdują się kanalie które wywożą co się da i to do Czechosłowacyi, a do tych należy jeden z drużyny maszynowej a drugi konduktor pociągów osobowych. Możeby kompetentna władza w to wglądnęła i winnych pociągnęła do odpowiedzialności. Jest wprawdzie straż skarbowa w Łupkowie i Laborczu, ale zamiast pilnować granicy, aby od nas paskarze nie wywozili to straż patrzy przez palce i pozwala paskarzom kolejowym robić co im się podoba.

Walący się dom. Przedwczoraj około godz. 10 rano w domu przy ul. Nowowiejskiej 13 w Warszawie zawaliła się klatka schodowa od I piętra do parteru. Szczęściem w chwili katastrofy nikt nie szedł po schodach. Zaalarmowana policya sprowadziła straż pożarną, która zajęła się usunięciem zwisających resztek schodów; następnie przybyli saperzy, którzy podstemplowali wyższe kondygnacye schodów. Lokatorowie zamieszkali na piętrach (dom III-piętrowy) znaleźli się czasowo jakby w więzieniu. Zanim dobrano odpowiednie mocne drabiny, komunikowali się z miastem za pomocą sznurów, uczepionych do okien. Tą drogą dostarczono im jadła. Miejska komisya budowlana ma orzec, czy cały dom wogóle nie grozi zawaleniem i zadecydować o pozostawieniu czy usunięciu lokatorów.

Miła stosunki mieszkaniowe. Warszawski „Kuryer Polski" podaje, że przy ul. Marszałkowskiej w domu pod nr 56 były na porządku awantury posiadacza pięciopokojowego mieszkania, St. Olszewskiego z sublokatorami którzy, mieszkając tam od dłuższego czasu, nie opłacają takich sum, ileby O. dziś chciał pobierać. Z powodu różnych szykan, np. zamykania wody, nieotwierania drzwi sublokatorom miał Olszewski już sprawy sądowe. Ostatnio w sporze z jedną z sublokatorek, urzędniczką państwową, O. chwycił ją za gardło tak, iż ta w obronie własnej, broniąc się zębami, przegryzła mu palce do kości. Na tem nie skończyła się walka: Olszewski uzbroił się w szufladę od kredensu i pobił nią sublokatorkę. Sprawa oprze się o sąd. Do sprawy, jako dowody rzeczowe, zostały załączone szczątki szuflady kredensowej, którą Olszewski potłukł na ciele sublokatorki.

Z sali sądowej

Kraków, 18 maja.

O przewożenie odezw komunistycznych

(k) Wczoraj w krakowskim sądzie okręgowym karnym odbyła się przed ławą przysięgłych rozprawa przeciw Eugenii Scholz vel Schulz (lat 22), pończoszarce, zamieszkałej w Warszawie na Mokotowie, oskarżonej o zbrodnię zakłócenia spokojności publicznej z § 65 a, u. k. Zbrodni tej dopuściła się obwiniona przez ułatwianie rozpowszechnienia druków wydanych w lipcu 1921 roku w Warszawie przez centralny komitet komunistycznej partyi robotników Polski. Druk ten nosił tytuł: „Do walki z kapitałem". Według aktu oskarżenia dnia 3 sierpnia 1921 r. doprowadził urzędnik akcyzy miejskiej w Krakowie Antoni Klus do biura insp. policyi na dworcu kolejowym przybyłą z Warszawy obwinioną Scholzównę z tego powodu, że podczas rewizyi pakunków znalazł przy niej 800 sztuk wspomnianych wyżej odezw. Obwiniona tak w śledztwie, jak i na rozprawie tłumaczy się, że nie mając od sześciu miesięcy zajęcia, wyjechała dnia 2 sierpnia z Warszawy na skutek namowy pewnej nieznanej jej z nazwiska kobiety, która zapewniła ją, że w Krakowie z łatwością znajdzie pracę. Po przybyciu do Krakowa razem z ową kobietą, towarzyszka podróży dała jej do przytrzymania pakunek zawierający odezwy bolszewickie, sama zaś ulotniła się wraz z koszykiem, zawierającym również garderobę i bieliznę Schulzównej. W dalszym ciągu przeczy oskarżona, by miała coś wspólnego z komunizmem i utrzymuje, że nie znała treści odezw, gdyż jest analfabetką. Akt oskarżenia wykazuje jednak, że to tłumaczenie się Schulzównej, że nie umie pisać, jest niezgodne z prawdą, gdyż niejaka Kozłowska, u której obwiniona mieszkała w Warszawie, otrzymała od niej z więzienia krakowskiego list. Nadto wynika z aktu oskarżenia, że córka wspomnianej Kozłowskiej, niejaka Dąbrowska została w tydzień po ujęciu Schulzównej w Krakowie aresztowana we Lwowie na dworcu także w czasie przewożenia odezw komunistycznych i została za to przez sąd w Warszawie skazana na 2 lata twierdzy. W czasie aresztu śledczego złożono dla Schulzównej w kancelaryi więziennej większą ilość środków żywności oraz 10.000 mk wraz z listem, podpisanym „Twoja siostra". Oskarżona twierdzi, że nie wie, kto złożył jej te rzeczy, gdyż nie ma żadnej siostry.

Na wczorajszej rozprawie przesłuchano jednego świadka, t. j. Ant. Klusa, który zeznał wśród jakich okoliczności nastąpiło przytrzymanie Schulzównej. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał na mocy werdyktu sędziów przysięgłych, potwierdzającego jednomyślnie winę oskarżonej, skazał Schulzównę na 16 miesięcy ciężkiego więzienia. Trybunałowi przewodniczył s. s. o. Klimecki, wotowali s. s. o. Federowicz i s. s. o. dr Stołyhwo, oskarżał prok. Kolbusz, bronił adw. dr Schulzenfrei.

—ooo—

O nadużycia w pasie granicznym

(k) W sądzie wojskowym w Krakowie odbyła się rozprawa przeciwko Władysławowi Miodowskiemu, szeregowcowi 7 baonu celnego, oskarżonemu o to, że podczas patrolowania wzdłuż granicy czeskiej w ostatnich dniach marca 1921 pobrał 1500 mk od Bernarda Rübnera, przemycającego cukier do Czech. Ponadto pobrał oskarżony 200 koron czeskich od pewnego obywatela czeskiego za zwrócenie mu trzech krów, które z Czechosłowacyi zabłąkały się na terytoryum polskim. Akt oskarżenia obwinia wreszcie Miodowskiego o trzykrotną dezercyę ze swego oddziału, kradzież pasa transmisyjnego wartości 17.000 mk, oraz sprzedaż wojskowych rzeczy. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał Miodowskiego na 4 lata ciężkiego więzienia. Przewodniczył podpułk. Bartik, oskarżał kap. Hausner, bronił adw. Przygrodzki.

—ooo—

Przedłużenie ważności sądów doraźnych

Komenda korpusu krakowskiego rozlepiła na murach miasta obwieszczenie o przedłużeniu ważności sądów doraźnych na wojskowych, obowiązującem na mocy rozporządzenia ministerstwa spraw wojskowych. W obwieszczeniu tem wyszczególnione są rodzaje zbrodni, podlegających karze śmierci.

—ooo—

Przegląd społeczny

Strejk w fabryce „Solvay" w Borku Fałęckim

Robotnicy fabryki „Solvay" zastrejkowali z powodu odrzucenia żądań przez dyrekcyę fabryki. Jeszcze w marcu br. wniesiono memoryał o uregulowanie płac, a dyrekcya stale odwlekała załatwienie tegoż. W odpowiedzi na postępowanie dyrekcyi fabryki robotnicy w dniu 16 bm. na zgromadzeniu, po przedstawieniu istotnego stanu rzeczy przez tow. Litwińskiego i Pellera uchwalili jednogłośnie ogłosić strejk. Warto przy sposobności zaznaczyć stanowisko p. dyrektora Tołłoczki i wicedyrektora p. Herza, którzy forytują robotników z Rosyi, obsadzając niemi lepsze stanowiska, podczas gdy robotnicy tutejsi po kilkunastu latach pracy otrzymują płacę 560 marek dziennie. Szereg innych spraw wpłynął na rozgoryczenie robotników. Podczas gdy za poprzednich dyrektorów załatwiano żądania robotników bez konfliktów, obecna dyrekcya chce wprowadzić system bolszewicki t. zn. bezwzględnego posłuszeństwa dla dyrektorów.

ROZMAITOŚCI

Amerykański wyrok sądowy. W Stanach Zjednoczonych, jak wiadomo, obowiązuje ustawowy zakaz wyrobu, sprzedaży i picia alkoholu. Mimoto pijaństwo kwitnie w najlepsze. Nowojorski dziennik „Nowy Świat" donosi o następującem zdarzeniu, ilustrującem wymownie stosunki amerykańskie:

Policyant aresztował Augusta Johnsona pod zarzutem pijaństwa.

— Macie dowody? — pyta sędzia.

— Mam — odpowiada policyant. — Leżał na bruku, a obok niego flaszka.

— August Johnson pójdzie do domu — zawyrokował sędzia.

Policyant zbladł ze złości.

— A gdybyś przy nim znalazł siodło, czy powiedziałbyś, że zjadł konia? — argumentował dowcipny sędzia.

Interpretacya prawa zależy od humoru sędziego.

Uczony kaznodzieja. Nietylko u nas, lecz i na drugiej półkuli bywają budujące kazania.

Jak donosi amerykański „Dziennik dla wszystkich" wygłosił pewien pastor murzyński w Ameryce przed swemi czarnemi owieczkami osobliwe kazanie. Zaczął od wyjaśniania, jak się obraca kula ziemska. Oczywiście dowodził, że kula ziemska obraca się na jakiejś potężnej osi, na którą jest nadziana. Ale wiadomo, iż oś wszelka nie naoliwiona, od tarcia musi się nagrzać i zapalić. Otóż miłosierny Bóg sprawił, iż w łonie ziemi znajdują się ogromne zapasy olejów. Co jednak czyni grzeszny człowiek? Oto rabuje ten boży zapas, oto kopie naftę, czy to w Teksas, czy w Meksyku czy gdzieindziej... A skutek jego zuchwalstwa będzie taki, że ta oś pozbawiona przeznaczonego dla niej smarowidła, zapali się — i wtedy ognie piekielne wydobędą się na ziemię...

Pobożnie i ze skruchą słuchali parafianie tego wykładu, podziwiając mądrość swojego pasterza.

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Czwartek: „Ulica dziwna".
Piątek: „Oczy księżniczki Fathny".
Sobota popołud.: „Mizantrop", wieczorem „Oczy księżniczki Fathny".
Niedziela popołudniu: „Straszne dzieci",
wieczór: „Oczy księżniczki Fathny".

Teatr „Bagatela"

Czwartek: „Kobieta, która zabiła".

Miejski teatr: opera i operetka

Czwartek: „Urlop małżeński".

Operetka w Nowościach

Czwartek: „Szał miłości".
Piątek: „Szał miłości".

KINO POUCZAJĄCE

Muzeum przemysłowego, ul. Smoleńsk 9

wyświetla w dniach 18, 20 i 21 maja br. następujący program: 1) Zwierzyna na preryach amerykańskich. 2) Przemysł bawełniany w Ameryce, I i II część. 3) Przegląd: a) Dolina rzeki Wye, b) Kot i papuga, c) Masło, d) Życie mrówek. 4) Fabryka kamienia szlifierskiego (Carborundum). 5) W krainie Indyan.

—ooo—

Przegląd gospodarczy

Kapitał francuski a nafta galicyjska

Wiedeń. (PAT) „Neues Wiener Abendblatt" donosi z Paryża, że rząd francuski wysłał inżyniera Jerzego Schneidra i Józefa Horę w oficyalnym charakterze do Galicyi i Rumunii, celem obejrzenia terenów naftowych tych krajów. Mają oni złożyć sprawozdanie o horoskopach kapitału francuskiego w przemyśle naftowym w Galicyi i Rumunii.

—ooo—

Giełda krakowska z 17 maja

Waluty i dewizy	Waluta markowa				
	[illegible]		Czeki przekazy wypłaty		
	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Tranzakcye
Dolary St. Zjed.	3900 —	4025·—	3900·—	4025·—	—·—
„ kanad.	3800·—	3900·—	3800.—	3900·—	—·—
Franki franc.	850·—	865·—	860·—	870·—	—·—
„ belgijs.	320·—	335·—	325.—	340·—	—·—
„ szwajc.	770·—	790·—	770 —	790·—	—·—
Funty szterlin.	17.500	18.000	17·500	18.000	—·—
Marki niemiec.	13·75	14·50	13·75	14·50	14·30
Korony austr.	—·41	—·43	—·42	—·44	—·4[illegible]
„ czesko-sł.	76·—	78 —	77·50	78·50	77·75
„ węgiers.	5·10	5·50	5.40	5·65	5·50
„ duńskie	830·—	860·—	830·—	860·—	—·—
Lei rumuński	24·—	26·—	26·—	28·—	—·—
Liry włoskie	210·—	220·—	210·—	220·—	—·—
Floreny holen.	1540·—	1600·—	1540·—	1600·—	—·—

Akcye bankowe.	Waluta markowa		
	oftar.	żądano	Tranzakcya
Bank Przemysł. I—V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	825·—	875·—	
Bank Małopolski	650·—	725·—	
Ziemski Bank Kredyt.	600·—	650·—	
Powszechny Bank Kredyt.	350·—	400·—	
Akc. Bank Związk. I-VII	650·—	700·—	
Bank z. em. Kresów Łańcut	600·—	700·—	
Bank Kred. w Warszawie	3000·—	3200·—	
Bank Związ. Spółek Zarob.	2200·—	2400·—	
Akcye tow. handl. i przem.			
P. T. H. I—IV em.	650·—	700·—	685·—
„Elibor"—Ł. J. Borkowski"	—·—	—·—	
„Impex"	225·—	275·—	
„Pharma" (B. Jawornicki)	4800·—	5100·—	5000—4950
„Polski Glob"	750·—	850·—	
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	300·—	350·—	
Zieleniewski I—III em. „ex"	5800·—	6200·—	6000—6050
H. Cegielski, Poznań I—VII	2500·—	2700·—	
„ „ VIII	2100·—	2400·—	
Warsz. Parowozy I—II em.	1000·—	1200 —	1100·—
„Lemiesz"	—·—	—·—	
„Trzebinia" I—IV em.	1800·—	1900·—	1850·—
„Pocisk"	700·—	850·—	
Automotor	1100·—	1200·—	
Portland-Cem. Szczakowa	17.000·—	18.000·—	
Górka	6000·—	6300·—	
Siersza	6300·—	6600·—	
Tepege I—IV	5000·—	5300·—	5800—5200
Polska Nafta	2000·—	2100·—	2050·—
Oikos	5600·—	6000·—	
Pezet	950·—	1050·—	
Tłuszcze Trzebinia	3800·—	4000·—	
„Krakus" I—V em.	2850·—	3050·—	
Porcelana Ćmielów	4900·—	5200·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	3300·—	3400·—	3375—3380
Elektr. Siersza I—IV em.	1300·—	1500·—	

Stowarzyszenia i zgromadzenia

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego PPS oraz Komitetu obwodowego Małopolski zachodniej odbędzie się wspólnie z Wydziałem Rady robotniczej we czwartek 18-go maja o godz. 7 wieczór w sekretaryacie Rady rob. przy ul. Dunajewskiego l. 5, II p.

Wydział Rady robotniczej odbędzie posiedzenie we czwartek 18 maja o godz. 7 wieczór w sekretaryacie Rady robotniczej.

Posiedzenie klubu radzieckiego PPS odbędzie się w niedzielę 21 maja o godz. 10 rano w redakcyi „Naprzodu", ul. Dunajewskiego 5 na I piętrze. Obecność wszystkich radców konieczna.

Ogólne zgromadzenie metalowców krakowskich odbędzie się w piątek 19 bm. o godz. 4·30 popoł. Obecność wszystkich członków jest konieczna.
Zarząd.

Sekcya akademicka PPS urządza w czwartek 18 bm. o godz. 7 i pół wiecz. w Czytelni robotniczej, ul. Dunajewskiego 5, II p. odczyt pt. „Karol Marks". Goście mile widziani.

Komisya gospodarcza Zjazdu zawodowego odbędzie posiedzenie w piątek 19 bm. o g. 7 wiecz. w lokalu Rady zawodowej, Dunajewskiego 5, II p. Na posiedzenie proszeni są towarzysze: M. Bobrowski, Łapiński, Dreyfus, Papiński, Figiel, Marczyński, Kulig, Kowalczyk, Marszałek, Domański, Ziembiński, Oplustil, Dębiec, Hnatow, Jaroszewski, Pietrzak i Waligóra. Ze względu na krótki okres czasu do Zjazdu, oraz konieczność ostatecznego podziału pracy przedzjazdowej uprasza się wymienionych towarzyszy o bezwzględne przybycie.
Sekretaryat Zw. zaw.

Wykwalifikowanego

montera do instalacyi wodociągowej i ogrzewania centralnego przyjmie natychmiast biuro inżynierów Januszkiewiczów. Kraków ul. Królowej Jadwigi 24. 552

Samodzielne

i tylko zdolne panny do szycia sukien i konfekcyi damskiej potrzebne. Tylko dobrze wyszkolone siły mogą się zgłaszać. Plac Dominikański 2, II. p. 396

Poszukuję

stolarza do odnawiania mebli antyków. Daję mieszkanie, wikt i pensyę wedle umowy. Zgłaszać się proszę Straszewskiego 27, parter, Tradycya od 3—5. 526

MIEJSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE, Kraków 14

polecają na sezon budowlany

WAPNO SKALISTE

do bielenia, budowy, przemysłu, nawozu

Z WAPIENNIKA MIEJSKIEGO W PODGÓRZU

oraz kamień, szuter, cegłę, cement, gips, papę dachową, dachówkę asbestowo-cementową i inne materyały budowlane tylko najlepszej jakości. 9675

Kupcy, Kółka rolnicze, Konsumy spożywcze

zapamiętajcie sobie, że główny skład cykoryi „Jawa" i „Mokka" znajduje się **w Krakowie przy ul. św. Jana 3**

Tow. Handl. Bracia Rolniccy S. A.

Oferty wysyłamy na żądanie. 534

Zamówienia uskuteczniamy bezzwłocznie od jednej skrzyni 100 kg. i ładunki wagonowe

KSIĘGOWOŚCI (BUCHALTERYI)

w drodze listownej wyuczą tanio i sumiennie założone w r. 1912 I-sze przez władze szkolne zatwierdzone

Kursa Buchalteryjno-Handlowe „Hermes"

Jana Pilcha w Krakowie, Floryańska 39, II p.

Żądajcie pierwszej lekcyi, którą wysyłamy za nadesłaniem Mk 1000 (tysiąc), a przekonacie się, że lekcye moje przewyższają wszystkie szumnie reklamowane „systemy" i „sposoby amerykańskie". 533

Stowarzyszenie Spożywcze Pracowników Kolejowych

„SOLIDARNOŚĆ"

w Krakowie

zawiadamia swoich członków, że

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

odbędzie się dn. 19 maja 1922 o godzinie 5 popoł. w lokalu Związków Robotniczych przy ul. Dunajewskiego 5 w sali głównej, II piętro, z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie z czynności Zarządu oraz rachunków za rok 1921.
3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i udzielenie Zarządowi absolutoryum.
4. Oznaczenie sposobu użycia czystej nadwyżki.
5. Podwyższenie udziałów.
6. Wybór delegatów na Zjazd Związku Okręgowego.
7. Wnioski Zarządu.
8. Wnioski i interpelacye członków.
9. Uzupełniający wybór Zarządu i Rady Nadzorczej.

Wstęp na salę wolny tylko dla członków udziałowców za okazaniem legitymacyi.

W razie braku kompletu odbędzie się Zgromadzenie o godzinie 6 wieczorem z tym samym porządkiem dziennym bez względu na ilość obecnych.

Zarząd:

Wójcik Józef. *Jan Lukas.*

Stankiewicz Stefan. 547

V. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Podgórskiego Robotn. Stow. Spoż. „Naprzód", Kraków XXII, ul. Lwowska 2

odbędzie się we czwartek dnia 25 maja 1922 r. o godz. 3 popołudniu w sali Magistratu w Podgórzu, Lwowska 2, II. piętro

z następującym porządkiem dziennym:

1. Ukonstytuowanie się Waln. Zgromadzenia.
2. Odczytanie protokółu ostatniego Walnego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie Zarządu: a) z czynności, b) z rachunków za rok 1921.
4. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i udzielenie Zarządowi absolutoryum.
5. Rozdział nadwyżki bilansowej.
6. Podwyższenie udziałów członków.
7. Losowanie 3 członków Rady Nadzorczej i wybór 4 nowych w miejsce ustępujących.
8. Losowanie 1 członka Zarządu i wybór 2 nowych w miejsce ustępujących.
9. Wnioski i interpelacye.

Na wypadek, gdyby o godz. 3 popołudniu nie jawiła się na sali obrad przepisana statutem ilość członków odbędzie się w tym samym lokalu i w tym samym dniu o godz. 4-tej po południu następne Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym, które bez względu na ilość obecnych członków będzie uprawnione do powzięcia ważnych uchwał.

Kraków-Podgórze, dnia 15 maja 1922 r.

Za Zarząd: 558

Pankiewicz St. *Dużyk Józef.*

ZBIOROWY SKLEP TYTONIOWY

W KRAKOWIE, UL. FLORYAŃSKA L. 8

poleca najprzedniejszej jakości

hygieniczne tutki i bibułki do papierosów

wyrobu fabryki

WŁADYSŁAWA PAGACZA i SP.

oraz wszelkie przybory do palenia po cenach przystępnych. 478

„RYNGRAF"

KRAKÓW, ULICA BISKUPIA L. 20

wykonuje 543

sztandary kościelne i cechowe.

Dnia 21 maja 1921 o godz. 14·30

odbędzie się w sali p. Andrzeja Głowni na Rynku w Krzeszowicach

Nadzwycz. Walne Zgromadzenie

Spółki spoż. Pracowników P. K. P. w Krzeszowicach

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Oddanie Spółki spoż. jako filii Związkowi Okręg. Kraków lub zlikwidowanie.
3. Wnioski i interpelacye.

Uchwała zostanie bez względu na § 43 statutu i ilość członków przeprowadzona.

557 Za Zarząd: *Wicha.*

DAMSKA SUKNIA letnia tylko Marek p. 4500.

Wysyłamy wprost z fabryki piękną damską letnią całą suknię trykot. nadzwyczaj praktyczną, nadającą się na każdą figurę w kolorach: bordo, czerwony, fres, lila, niebieski, różowy, szary, czarny bronzowy, żółty i t. d., najmodniejszy fason, pięknie przybrana, tylko za **4500 Mkp.**

Przesyłka 300 Mkp. Przy zamówieniu 3 sukien i więcej przesyłka na nasz rachunek.

Wysyłamy zaraz pocztą po otrzymaniu należności lub za pobraniem (płaci się przy odbiorze).

554 Prosimy adresować: 9752

I. LUBKA, Łódź 4.

GRZYBY

Z PODHALA KRAJANE

pod gwarancyą prawdziwki ze silnym zapachem do nabycia hurtownie po 2500 Mk. za 1 kg.

M. LAZAROWICZ

Kraków, Bracka 9.

Esencyę octową 80%

w demionach 25, 30 i 50 kg.

Kwasek skrystalizowany

w kawałkach dostarcza tylko hurtownie po cenach dziennych 537

Tow. Handl. Bracia Rolniccy S. A.

Kraków, ulica św. Jana L. 3.

Adres telegraficzny: „Racya" Kraków.

FERBOL

w 11 kolorach

do odnawiania i przefarbowania obuwia.

GATUNEK PRZEDWOJENNY.

Skład farb „RIPOLIN", Warszawa, ul. Graniczna 9.

Telefon 94-83. 556

Skład papieru i galanteryi MICHAŁ SŁOMIANY, Kraków, Sławkowska L. 24.

poleca: papiery listowe, krajowe i zagraniczne, pocztówki art., lustra, albumy na pocztówki i fotografie, ramka na fotografie, portiele, papierośnice, teki na akta, karty do gry. wykonuje bilety wizytowe, zawiadomienia ślubne i wszelkie druki. 300

Troska matek o właściwe odkarmienie niemowląt bez mamki odpada

mamy bowiem środek odżywczy, wystarczający za zupełne odżywienie! — To zadanie spełnia

MĄCZKA ODŻYWCZA DLA DZIECI „PHARMA"

Marka ochronna E. Matula

486 jako preparat naturalny, łatwo strawny, o znacznej sile odżywczej. 9600

Żądajcie wszędzie MĄCZKI ODŻYWCZEJ „PHARMA", która jest do nabycia w puszkach blaszanych w każdej aptece, drogueryi i handlach artykułów spożywczych.

Uczność na markę ochronną obok uwidocznioną!

EUGENIUSZ MATULA fabryka środków leczniczych Sp. z ogr. odpow. Kraków.

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Maryan Jastrzębski.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).